

MAŁGORZATA SOLSKA\*

## MIASTO OSZCZĘDNE, CZY RACJONALNE?

## CITY ECONOMICAL, OR RATIONALE?

## Streszczenie

Tytułowe hasło oszczędny może być analizowane na kilku poziomach, budząc dwojakiego rodzaju skojarzenia, niekiedy wzajemnie antagonistyczne. Materialny bądź kapitałowy wymiar oszczędności, a właściwie racjonalnego gospodarowania odnosi się do przestrzeni i powierzchni urbanizowanych, zasobów energetycznych, inwestycyjnych środków kapitałowych, logistyki procesów itp. Ten poziom kwalifikacji wykazuje pozytywne emocje. Oszczędność i oszczędzanie w zakresie kształtowania wizerunku oraz klimatu kulturowego miasta, przekładające się na interaktywne stosunki społeczne, jest nieporozumieniem. Prowadzi w prosty sposób do zubożenia mentalnego, fizycznego, społecznego i estetycznego środowiska. Minimalizm estetyczny i zubożenie nie stanowią pozytywnej płaszczyzny odniesień dla budowy teorii racjonalizacji, bądź oszczędności. Powszechna świadomość istnienia równowagi pomiędzy elementami i czynnikami determinującymi właściwą, tj. racjonalną organizację i kształtowanie środowiska miejskiego, jest podstawą ładu społeczno-przestrzennego i harmonii kompozycyjnej przestrzeni.

*Słowa kluczowe: racjonalizm przestrzenny, klimat kulturowy miasta*

## Abstract

Title for publication *saving* may be analyzed at several levels, provoking two kinds of associations, sometimes mutually antagonistic. Material, or capital you-saving means ures, and proper efficiency refers to the area and the urbanized area, energy resources, investment of capitalitions, and logistics processes, etc. This level of qualification – a positive emotion. Thrift and saving the image and shaping the cultural climate of the city, which have an interactive social relations – is a misunderstanding. Easily leads to the impoverishment of mental, physical, social and aesthetic environment. Minimalist aesthetic impoverishment and does not constitute a positive plane of reference for the construction of the theory of efficiency or cost savings. Widespread awareness of the balance between the elements and factors determining the proper, its rational organization and shaping the urban environment is the basis for socio-spatial and compositional harmony of space.

*Keywords: rationalism of space, culture climate of the town*

\* Dr inż. arch. Małgorzata Solska, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska.

## 1. Racjonalizm ideą przewodnią miasta oszczędnego, miasta idealnego

Wydawać by się mogło, że miasto oszczędne, miasto racjonalne to ustrój zrealizowany i oparty na bardzo radykalnych zasadach urbanistycznego schematu konstrukcji i funkcjonowania. W minionych epokach, gdy warunki społeczno-przes-trzenne obszarów siedlisk ludzkich pretendujących do pozycji miasta, głównie ze względu na rodzaj zajęć ludności i objęty urbanizacją areał, jeszcze na to pozwalały, a do decyzji urbanizujących te obszary skłaniał układ sił militarnych i politycznych państwowości, konstruowano i realizowano tzw. miasta idealne. Wspominając jedynie okres klasyczny: układów miast greckich, chińskich, starożytnej Mezopotamii czy kolonizujące Europę *castrum romanum*, poprzez średniowieczne grody i osady lokowane, miasta nowożytne okresu XVI–XVII w. miały najczęściej znaczenie militarne, ekonomiczne i kulturowe, strategiczne dla regionu lub kraju. Teoretycy idei miast idealnych konstruowali zatem zespoły miejskie posiadające znamiona racjonalności rozwiązań w zakresie inżynierii miejskiej i obronnej oraz charakter twierdz obronnych<sup>1</sup>. Okres przełomu XVIII i XIX wieku, powstawania miast ośrodków rodzącego się przemysłu, także wniósł elementy racjonalizmu i oszczędności w nowo powstające struktury miejskie, z których najbardziej znane w Polsce to Łódź i Zgierz. Na innych zasadach racjonalności, łączenia centralnego ośrodka dyspozycyjnego, miejsc pracy i osiedli mieszkaniowych przeplecionych zielenią rekreacyjną powstawały miasta ogrody w pocz. XIX wieku i pasmowe układy urbanistycznych aglomeracji z okresu XIX i XX wieku<sup>2</sup>. Znaczącą rolę w poszukiwaniu wzorca współcześnie idealnego układu organizacyjnego miasta, wniósł okres modernizmu i ten z lat 20. XX wieku i tzw. II modernizmu z czasu po drugiej wojnie światowej, gdy zwłaszcza Europa stanęła w obliczu odbudowy wielu struktur miejskich z wojennej pożogi<sup>3</sup>. Okres dynamicznego rozwoju przemysłu poł. XX wieku, a tym samym masowej migracji ludności do miast, spowodował zachwianie równowagi pomiędzy możliwościami fizjonomicznymi i społecznymi obszarów a postępującym stanem degradacji środowiska naturalnego istniejących ośrodków miejskich, za sprawą wzrostu populacji oraz społecznych migracji. Powstają miasta molochy o wielofunkcyjnych centrach przeskalowanych potrzebą prestiżu, komercji, mody, urbanistycznej akcentacji, a nawet dominacji w światowej, globalistycznej sieci miast, otoczone tkanką przedmiejskiej strefy mieszkalno-usługowej i amorficzną plazmą różnorodnej w systemie i charakterze strefy podmiejskiej i obrzeżnej. Strategicznie racjonalnym i zarazem oszczędnym wyzwaniem stał się system komunikacji miejskiej, z czasem coraz mniej wydolny i racjonalny ekonomicznie. Spuścizną modernizmu drugiej połowy XX wieku był pragmatyzm, którego nadrzędną cechą była racjonalność urbanistyczna, oszczędność, a pod koniec wieku – ekologizacja osiedli mieszkaniowych. Tu rodzi się pytanie, czy ekologizacja miasta sprzyja w stu procentach jego oszczędności? Jakiego typu oszczędności areału, tj. wykorzystania terenu pod zabudowę mieszkaniową, formy architektonicznej, sieci komunikacji miejskiej, czy sieci przesyłowych mediów komunalnych?

<sup>1</sup> Najbardziej znane przykłady to nowożytny zespół Palma Nuova z okresu palladiańskiego we Włoszech, a w Polsce Zamość, Żółkiew.

<sup>2</sup> Idea miasta ogrodu E. Howarda jest współcześnie również popularna, jako najbardziej spójna z zasadami organizacji zrównoważonych zespołów mieszkaniowych; pasmowe układy Milutina i O. Hansena w Polsce, oparte na idei racjonalizacji aglomeracyjnych systemów komunikacji i transportu, nie znalazły uznania realizacyjnego w makroskali w Europie.

<sup>3</sup> Na uwagę zasługują zespoły dzielnic miast Europy zachodniej (Londyn – osiedle Barbican), ale także powstające osiedla dzielnic w Polsce budowane w okresie systemu socjalistycznego; tu na szczególną uwagę zasługuje nowa dzielnica Krakowa Nowa Huta, z jej logicznym i racjonalnym układem urbanistycznym dzielnicy wówczas przemysłowej, a obecnie posiadającej najwyższy w mieście współczynnik zieleni w zespołach mieszkaniowych.

Teoretyczna ponadczasowa zasada trzech wartości Witruwiusza<sup>4</sup> – a także jego ideowych następców (m.in. Corbusiera), dotycząca organizacji urbanistyczno-architektonicznej w miejskich siedliskach ludzkich, mówiąca o racjonalności, tu funkcjonalności architektury i jej związku z urbanistyką, a zarazem poszukiwania oszczędności w estetyce, w końcowych dekadach XX wieku stała się przyczynkiem do poszukiwań teoretycznych, ale przede wszystkim sprawczych – metod reorganizacji życia w rewitalizowanych i restrukturyzowanych systemach miast sieci tzw. epoki ponowoczesnej, tj. przełomu XX i XXI wieku.

Racjonalizm jako kierunek filozoficzno-światopoglądowy może być jedynie drogowskazem naukowego poszukiwania metod systemowych rozwiązań tak w zakresie ekonomii, jak i społeczno-kulturowych implikacji, mających na celu właściwe zarządzanie przestrzenią i środowiskiem życia człowieka.

Człowiek – naczelną przyrodniczej i kulturowej ekumeny ma także prawo i obowiązek, poszukując nowych rozwiązań kształtowania i organizacji swoich siedlisk, chronić środowisko, to przyrodnicze i to kulturowe, powstałe na przestrzeni wieków, z którym utożsamia się i które zaświadcza o jego korzeniach.

Ludzkość po wielowiekowym okresie rabunkowego zawłaszczania dóbr przyrody, w połowie XX wieku zdała sobie sprawę z negatywnych efektów takiej polityki gospodarczej opartej na eksploatacji głównie naturalnych surowców ziemnych. I nie chodzi tu tylko o ekonomikę: możliwości, opłacalność i wydajność złóż węgla, ropy i gazu, ale przede wszystkim o odpowiedzialność za powstanie tzw. efektu cieplarnianego – szerokiego spektrum zjawisk klimatycznych, od produktów spalania z całą złożonością frakcji procesów wytwórczych, po kataklizmy przyrodnicze. Doszło do powołania wielu światowych gremiów naukowych, środowiskowych organizacji i stowarzyszeń proekologicznych, które zaowocowały powołaniem i akceptacją nowej formuły budowy tzw. Zielonego Porządku (*New Green Deal*)<sup>5</sup>. Te powszechnie znane i publikowane dokumenty nie są jednak przedmiotem szczegółowej analizy w niniejszej rozprawce.

Najistotniejszą i najważniejszą kwestią, wg jej autora, jest poparta publiczną dyskusją i edukacją powszechna świadomość, konieczności wprowadzenia niejednokrotnie radykalnych zmian w eksploatacji swojego mikrośrodowiska, przekładającego się na środowisko globalne. A miejscem i zarazem przestrzenią, która powoduje i przeżywa największe zakłócenia w funkcjonowaniu zdrowego środowiska jest współczesne miasto wraz z jego strefami podmiejskimi. W nim bowiem dochodzi do dychotomii pomiędzy dynamicznym wielozadaniowym rozwojem, rozbudową, nawet działalnością proekologiczną w ramach rozwoju środowiska cywilizacyjno-kulturowego, a negatywnym wpływem tych czynników na środowisko naturalne, przyrodniczo-kulturowe, na zawłaszczaniu m.in. nielicznych już enklaw naturalnej zieleni, np. wiejskich ogrodów w strefach obrzeży miast.

## 2. Oszczędność a racjonalizm – wzajemne konotacje

Oszczędność opiera się na działaniach ekonomicznych, narzuca pewien minimalizm, minimalizację kosztów przygotowawczych procesu inwestycyjnego, determinuje wybiórczość rozwiązań wytwórczych, technicznych i technologicznych. Oszczędność może być rzeczywista lub pozorna. Oszczędność rzeczy-

<sup>4</sup> Witruwiańska triada: *firmitas, utilitas i venustas*, czyli – trwałość, celowość i piękno zawiera *credo ideowe* dla architektury, a które przekłada się na założenia współczesnych zasad zrównoważonego rozwoju, zwłaszcza w zakresie: *dispositio* (rozmieszczenia odpowiedniego elementów budynku), *symetria* (harmonijnej zgodności między elementami a całością dzieła), czy *distributio* (właściwego podejścia do ekonomiki budowania).

<sup>5</sup> Inicjatorem budowy i zastosowania nowej formuły jest Sekretarz Generalny ONZ Ban Ki-Moon; to polityka, która pozwala na pobudzenie wzrostu gospodarczego, przy równoczesnym zahamowaniu zmian klimatycznych. Działania poprzez zastosowanie m.in. nowych technologii niskowęglowych, inwestycje w energooszczędny budownictwie, upowszechnienie OZE (odnawialnych źródeł energii), zrównoważony transport, ekologiczną reformę fiskalną.

wista polega na przyjęciu rozwiązań racjonalnych, korzystnych dla środowiska, natomiast oszczędność pozorna bazuje na szybkich efektach, tanich materiałach, technologiach i wykonawstwie. Współczesną ekonomiką często kieruje krótkowzroczność, oparta na pozornej oszczędności wpływającej na jakość realizacji projektu.

Racjonalizm buduje:

- formuły, kanony, zasady,
- realizm kształtowania przestrzeni,
- zasady ergonomii oparte na fizjonomii i fizjologii oraz na materiałowych współzależnościach.

Racjonalizm polega na łączeniu wiedzy wielozadaniowej, interdyscyplinarnej. Na zasadach racjonalizmu bazuje rzeczywisty współczesny wymiar aksjologii, w którym można mówić o wartościach, ich empirycznym i realnym wymiarze emocjonalnym.

W każdej epoce, w każdej sytuacji życiowej, społecznej i środowiskowej obowiązywała i istnieje nadal potrzeba oszczędności, racjonalizmu ideowego, racjonalności działań i zachowań. Wzajemne konotacje oszczędności i racjonalizmu polegają więc na paśmie spójności i przeciwieństw wzajemnie przeplatających się i uzupełniających. Zasady zrównoważonego rozwoju dyscyplinują człowieka jako członka ekumeny przyrodniczej i środowiskowej; zmuszają do racjonalizacji życia rozumianej też jako racjonalna oszczędność. Równocześnie regulują sprawy związane z poczuciem wolności i indywidualnego postrzegania świata oraz tworzenia, dopuszczając różnorodność wynikającą z wielokulturowości, mód, trendów kulturowych i środowiskowych; tak na przykład sprawa estetyki współczesnej, formalnie zubożonej, minimalistycznej pozostaje w kategorii trendu mody. Powstaje zasadnicze pytanie: czy tzw. statystyczny, przeciętny obywatel miasta, odbiorca i użytkownik architektury i sztuki czuje się bezpiecznie, przyjaźnie, komfortowo w otoczeniu minimalistycznej architektury? Udowodniono, że człowiek potrzebuje różnorodności, zatem – możliwości wyboru: kompozycji, form, materiałów; w różnorodności znajduje część siebie i dla siebie, swoich potrzeb i upodobań – część siebie i swojego ego.

### 3. Sztuka i architektura a oszczędność i racjonalizm

Sztuka i architektura wywodzą się z jednego pnia kulturowego. Minimalizm, minimalizacja form dla maksymalizacji efektu, to wyrazisty nurt w sztuce lat 50. i 60. XX wieku, który zakładał odniesienie przestrzeni li tylko do dzieła, tu: rzeźby, co (wg m.in. J. Morrisa) „sama winna wyrażać swoją własną przestrzeń zmierzoną jej masą, skalą, proporcjami, materiałem, konturem” – cyklicznie pojawia się i w sztuce współczesnej. Dziś jednak podchodzimy szerzej wobec owej maksyminy – ważny jest kontekst dzieła, przestrzeń otaczająca, niejako promująca owo dzieło<sup>6</sup>; to swoiste sprzężenie zwrotne: rzeźba podnosi walor przestrzenny poprzez dobudowę wartości plastycznej, modelunek płaszczyzn, uzupełnia ramy architektoniczne.

Architektura minimalistyczna nie jest bezpośrednio związana ze sztuką minimalistyczną; a z potrzebą racjonalnego gospodarowania zasobami: arealem, wykorzystaniem surowców energetycznych, energią czystą i naturalną jako dobrem wytworzonym, naturalnymi walorami środowiskowymi.

Zmiany w architekturze współczesnej przełomu XX i XXI wieku przywołują potrzebę odniesienia się do okresu 2 poł. XIX wieku, kiedy to architektura przeżywała pewien regres twórczej aktywności wywołany tendencjami historyzującymi i eklektyzmem; ten okres zaznaczył się również silną dezintegracją sztuk. Okres secesji wraz z reakcją na historyzm i eklektyzm w sztuce miał w sposób świadomy, programowy i twórczy doprowadzić do syntezy sztuk, do związania w organiczną całość wszystkich gatunków sztuki

<sup>6</sup> Krakowski P., *O sztuce nowej i najnowszej*, Wyd. PWN, Warszawa 1984.

dla utrwalenia trendu istotnych przemian w sztuce kształtowania przestrzeni jako całości. Te tendencje wyraźnie akcentowane były w dziełach architektonicznych, architekturze wnętrz, sztuce dekoracyjnej, malarstwie i rzeźbie<sup>7</sup>. Już S. Giedion w swojej rozprawie nt. dziejów sztuki i architektury, analizuje kwestię potrzeby zbliżenia architektury do rzeźby i rzeźby jako formy przestrzennej często integralnie związanej i postrzeganej jako mała architektura – do architektury użytkowej<sup>8</sup>. Architekturę należało zhumanizować, wprowadzając pojęcie ducha miejsca, przestrzeni, ale przede wszystkim idei dzieła funkcjonalnego i estetycznego, bowiem jej zasadniczym przesłaniem jest stworzenie ram do życia i interakcji ludzkich. A przestrzenią i miejscem najbardziej aktywnych kontaktów międzyludzkich są miasta, ich przestrzenie publiczne i społeczne. Działania w zakresie integracji różnych form sztuki w zespołach urbanistyczno-architektonicznych dla humanizacji życia, w końcowych latach XX wieku zaktywizowały takie formy sztuki jak: akcje symultaniczne happening i environment, uliczny teatr oraz inne formy z pogranicza wy-czynów sportowych, teatru i muzyki performans oraz elektronicznej z efektami multinarracyjnymi<sup>9</sup>. Minimalizm z racji uproszczeń formalnych niesie w sobie pewien chłód, ascetyczność wrażeń, redukcję formy do minimalnej liczby elementarnych brył stereometrycznych, powściągliwość i choć nie zabąza, to jednak efektu bardziej konkretnego, bogatego plastycznie wyrazu, tzw. statystyczny człowiek poszukuje w różnorodności.

Sterylność formy wpływająca na kształtowanie środowiska może działać w sposób wyrafinowany, ale może go także zabązać.

#### 4. Immanentne poszukiwanie wzorców

Wielkie centra miast to dziś lunaparki popkultury, drażniącej receptory zmysłów, zastępujące tzw. normalne życie snem o nowoczesności i dobrobycie, które można osiąść w sposób łatwy i przyjemny. Od sztuki, a tym samym architektury oczekuje się, że spełniać będzie rolę katalizatora społeczno-przestrzennego wszelkich aspektów życia, moderatora przestrzeni, mentora z zakresu estetyki i pragmatyzmu działań innowacyjnych w harmonii ze środowiskiem. Architektura i jej przedstawiciele prezentują však bogactwo myśli, wiedzy, umiejętności, znajomość techniczno-technologicznych preferencji, ekonomikę użytych środków – materiałów i narzędzi, celowość tworzonych form przy rozwiniętej wyobraźni; zatem szerokie spektrum warunków stworzenia architektury bogatej, logicznej i potrzebnej, powszechnej, współczesnej na miarę epoki. Celowość i praktycyzm wypływające z uwarunkowań miejsca, czyli kontekstu przyrodniczego, krajobrazowego lub kulturowego określałyby formy, spełniające cele utylitarne i ideowe.

Architektura zunifikowana, zuniformizowana jest najczęściej przykładem zubożenia ideowego i formalnego. Tymczasem architektura zhumanizowana w poszukiwaniu indywidualności i intymności jest architekturą bogatą i prawdziwą; jej rozwój w zakresie zastosowania innowacyjnych rozwiązań techniczno-technologicznych, powinien sprzyjać powstaniu architektury racjonalnej, a nie wymyślnej, szokującej i tylko czasowo modnej i atrakcyjnej.

<sup>7</sup> Do grupy najbardziej znanych przedstawicieli tego kierunku należeli: Antonio Gaudi, Viktor Horta, Hektor Guimard, czy Henry van de Velde, a później Imre Makovec wraz z liczną grupą współczesnych, tj. XX-wiecznych twórców, przedstawicieli architektury organicznej.

<sup>8</sup> Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura, Narodziny nowej tradycji*, Warszawa 1968. Nacisk na potrzebę wprowadzenia syntezy sztuk poprzez m.in. integralny udział w tym procesie architektury, kładli przedstawiciele m.in. grupy De Stijl; wielki powrót takiego myślenia nastąpił w latach 60. XX w., po okresie wpływów tzw. stylu międzynarodowego, modernizmu okresu powojennego.

<sup>9</sup> Krakowski P., *ibidem*.



Oszczędność stylowa może, lecz nie musi, być domeną współczesności i wynikać z racjonalizacji – funkcjonalizacji życia. W ramach kreatywnej działalności człowieka winna podkreślać w określonym kontekście środowiska, stanowiącym wraz z wartością dodaną dzieła – wyjątkowość tego środowiska w morfologii i wizualności miejsca i przestrzeni. Architektura tworzy trwałe, a nie wirtualne, efemeryczne ramy dla wizerunku miasta.

Nadmierna oszczędność w poszczególnych etapach kształtowania wizerunku miasta może być przyczynkiem zubożenia kulturowego owego wizerunku – podstawy tożsamości kulturowej osobniczej, lokalnej czy narodowej. Elementy tworzące współczesną osobliwość, ale i osobowość kulturową miasta, także w jego wielokulturowej, heterogenicznej społecznie postaci i formule, stanowią wszak oparcie, symbole, pionier synergii – synergicznych wątków kształtowania nowych związków empatycznych we współczesnym mieście i jego wszystkich strefach, a nie tylko w strefach przestrzeni publicznych. Różnorodność, a nie oszczędność, czy minimalizm – podyktowana jest tradycją kulturową, etniczną, obrzędową. WNIOSEK: różnorodność jest integralnie związana ze współczesnym stylem i schematem życia – wynikiem globalizacji.

Dziś, w końcu pierwszej dekady XXI wieku, gdy w dziedzinie historii architektury i urbanistyki powiedziano już prawie wszystko, stylem do którego nadal się powraca jest modernizm i to w jego najczystszej ideowo postaci – formule, wzbogacając go jednak o pewne formy i detale nawiązujące do kontekstu kulturowego miejsca przeznaczenia nowej realizacji. Wprowadza się elementarne zasady architektury socjotechnicznej, zwłaszcza w zespołach zabudowy mieszkaniowej, traktując wiele zagadnień kompleksowo: mieszkanie, usługi szeroko rozumiane, rekreacja z silną nadbudową powrotu do wartości kulturowych, tych lokalnych – „oaz kulturowości”<sup>10</sup> i tych bardziej nastawionych na heterogeniczność i proekologiczną organiczność wyrazu plastycznego, łączącego w swej idei pierwiastki tożsamościowe.

Algorytm miasta: to przestrzeń i miejsce + społeczeństwo. Zatem kształtowanie wizerunku współczesnego miasta opartego o ład przestrzenny warunkowany kreatywnością jego mieszkańców winno być stymulatorem wszelkich działań na rzecz szeroko pojętej polityki i strategii rozwoju miasta wraz z jego otoczeniem krajobrazu naturalnego i kulturowego, podkreślającymi wyjątkowość morfologii miasta jako całokształtu elementów składających się na pojęcie dziedzictwa kulturowego. A każde miasto z jego strefami ma swój czas: przeszły – teraźniejszy i przyszły<sup>11</sup>.

Fot. 1. Ilustracją do tekstu jest kompozycja instalacji w przestrzeni publicznej Barcelony, która przy całej złożoności form, pozornie przypadkowej, chaotycznej, choć statycznej, wyraża prostotę i racjonalizm struktury. Tu jako alegoria, a zarazem pastisz współczesnego miasta oszczędnego. To ustrój inteligentny, o nie całkiem zrozumiałym przesłaniu ideowym, często ekstrawaganckiej, wyrafinowanej estetyce i ograniczonej dostępności dla przeciętnego odbiorcy (mieszkańca) (fot. M. Solska)

Photo 1. Illustration of the text is a composition *art installation* in the public space of Barcelona, which on the whole complexity of forms, seemingly random, chaotic – though static, is the simplicity and rationality of the structure. Here – as an allegory, yet cost-effective pastiche of the *modern city economical*. This intelligent system, with not quite understand the ideological message of often extravagant, refined aesthetics and limited availability for the average customer (citizen) (photo M. Solska)

<sup>10</sup> „oazy kulturowości”, miejsca i przestrzenie, wyjątkowe ideowo i estetycznie, otwarte na różnorodność i wielokulturowość miejskiej społeczności doby globalizacji, etnicznie różne, historyczne i współczesne; łączące kulturowo mieszkańców różnych narodowości [w:] *Oazy kulturowości we współczesnym mieście, a jego wizerunek*.

<sup>11</sup> Czas to zasadniczy wymiar architektury, choć nierzeczywisty i czwarty, lecz naprawdę pierwszy, porządkujący 3 rzeczywiste, tworzące jego skalę [w:] *Niegdyś niczyje, dziś nijakie*.

## Literatura

- [1] Albińska E., *Człowiek w środowisku przyrodniczym i społecznym*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
- [2] Grad J., Mamzer H. red., *Karnawalizacja; Tendencje ludyczne w kulturze współczesnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2004.
- [3] Jędrzejczyk D., *Geografia humanistyczna miasta*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2004.
- [4] Solska M., *Niegdyś niczyje, dziś nijakie*, [w:] *Miasto w mieście*, Czasopismo Techniczne, z. 4-A/2005, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2005.
- [5] Solska M., *Oazy kulturowości we współczesnym mieście, a jego wizjerunek*, [w:] *Mieszkać w mieście*, Czasopismo Techniczne, z. 2-A/2007, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007.
- [6] Zamara K. red., *Kultura – Komunikacja – Podmiotowość; Szkice epistemologiczno-kulturoznawcze*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2005.